

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Arlety Michalik pt. „Kryzys tożsamości w okresie późnej adolescencji a siły charakteru w kontekście zachowań pro- i antyspołecznych. Perspektywa pedagogiki resocjalizacyjnej” napisanej pod kierunkiem dr hab. Przemysława Piotrowskiego, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2023r.

Ogólna ocena pracy

Recenzowana rozprawa to obszerna licząca 348 stron monografia autorska, poświęcona ważnemu dla nauk społecznych zagadnieniu, którym jest kształtowanie się tożsamości w okresie dorastania. Praca oprócz wstępu i zakończenia podzielona jest na jedenaście rozdziałów oraz nienumerowane rozdziały zawierające wnioski z badań i rekomendacje dla praktyki profilaktyczno-pedagogicznej. W pierwszych dziewięciu rozdziałach pracy Autorka dokonuje analizy szerokiego spektrum teorii psychologicznych i pedagogicznych w poszukiwaniu uzasadnienia dla poznawczego znaczenia podjętej problematyki oraz przedstawionej w rozdziale metodologicznym koncepcji badań własnych. W ostatnim XI rozdziale pracy przedstawiona została wyczerpująca analiza wyników badań przeprowadzonych przez autorkę wśród dorastającej młodzieży. Całość wieńczy obszerna bibliografia, trafnie pod względem merytorycznym dobranych źródeł krajowych i zagranicznych. Ogólnie można zatem stwierdzić, że praca ma spójną, logicznie poprawną i kompletną strukturę skoncentrowaną wokół mieszczących się w jej temacie zagadnień. Treść pracy zgodna jest z jej tematem oraz przyjętymi celami badawczymi, przy czym istnieją drobne rozbieżności pomiędzy wymienionymi aspektami rozprawy, o czym więcej w dalszej części w ramach oceny bardziej szczegółowej. Przedłożona do oceny dysertacja doktorska jest napisana na bardzo wysokim poziomie merytorycznym, ze znajomością reguł i zasad prowadzenia badań i pisarstwa naukowego. Nie oznacza to, że nie posiada pewnych mankamentów, które można wyeliminować jeżeli Autorka zamierza opublikować ją, do czego szczerze zachęcam.

Szczegółowa ocena pracy

Jak już wspomniałem pewne wątpliwości budzi użycie w tytule terminu *kryzys tożsamości*, ponieważ w dalszej treści pojawiają się zamiennie takie określenia jak, etapy tożsamości, wymiary tożsamości, parametry tożsamości, potrzeba tożsamości, a duża część teorii poświęcona jest przedstawieniu procesu kształtowania się tożsamości. Zastosowane w badaniach narzędzie badawcze do pomiaru stopnia rozwoju pięciu wymiarów tożsamości

(Skala DIDS) służy, jak podaje sama Autorka, do określenia na jakim etapie formowania tożsamości znajduje się respondent, a jedynie natężenie jednego z nich (eksploracji ruminacyjnej) może być wskaźnikiem przeżywania kryzysu tożsamości. Wątpliwości wzmacnia fakt, że w rozdziale teoretycznym Autorka przytacza za innymi badaczami (Oleś 1989), że kryzys tożsamości wiąże się z kryzysem w wartościowaniu, co można zmierzyć kwestionariuszem KKW autorstwa Piotra Olesia. Moją wątpliwość wzmacnia stwierdzenie w rozdziale poświęconym założeniom metodologicznym, że „główna zmienna zależna tj. wymiar tożsamości ...”, (s. 163), nie zaś kryzys tożsamości. A zatem kwestię tego, czy pozostawić w tytule termin „kryzys tożsamości”, czy lepiej zamienić go na „kształtowanie się tożsamości” lub „wymiar tożsamości” lub „status tożsamości”, pozostawiam do otwartej dyskusji, do której zachęcam Autorkę i jej promotorów na publicznej obronie.

Poza tym zabrakło mi w tym opracowaniu, pomimo dosyć wnikliwego przedstawienia w części teoretycznej głównego zadania rozwojowego okresu adolescencji, którym jest niewątpliwie proces określania własnej tożsamości przez młodzież, poświęcenia większej uwagi na zdefiniowanie tej trudnej do operacjonalizacji zmiennej, którą stanowi pojęcie tożsamości osobowej. Być może bardziej wnikliwa próba zrozumienia złożoności tego pojęcia pozwoliłaby na dokładniejsze sprecyzowanie i operacjonalizację przejawów kryzysu związanego z jego określeniem.

Rozumiem, że z perspektywy przyjętego celu badawczego, którym miało być ustalenie różnic w strukturze wymiarów tożsamości pomiędzy młodzieżą zaangażowaną w działalność antyspołeczną (wychowankowie MOW), a ich rówieśnikami zaangażowanymi w działalność prospołeczną (wolontariusze) Autorka za stosowne uznała podkreślenie tego w tytule pracy (w kontekście zachowań pro- i antyspołecznych). Jednakże biorąc pod uwagę, że w całej próbie badawczej adolescencji z obu grup stanowili zaledwie 24% procent (MOW 16%, wolontariusze 18%), a w większości byli to uczniowie ponadpodstawowych, proponuję, aby zastanowić się czy warto dalej eksponować ten fakt w tytule opracowania.

Podobne wątpliwości mam do podtytułu „Perspektywa pedagogiki resocjalizacyjnej”, który można by rozszerzyć o profilaktykę, z perspektywy której autorka dokonuje konceptualizacji badań (konceptcja odporności - resilience) oraz formułuje rekomendacje praktyczne na podstawie uzyskanych wyników. Tym bardziej, że we wnioskach z badań stwierdza, iż „kontekst prowadzonych przeze mnie badań empirycznych przyjął charakter profilaktyczno-resocjalizacyjny” (s. 265).

W pierwszym rozdziale recenzowanej rozprawy doktorskiej Autorka dokonała wnikliwej i wyczerpującej charakterystyki okresu dojrzewania wskazując na główne zadania

rozwojowe, mechanizmy, uwarunkowania społeczne i zagrożenia w kontekście długotrwałego procesu tworzenia własnej tożsamości przez adolescentów. Na tym tle znajdują się również interesujące rozważania na temat kryzysu związanego z trudnościami w budowaniu własnej tożsamości przez młodzież, które uwarunkowane są dynamiką występujących w tym okresie zmian fizjologicznych, psychicznych oraz zmian w oczekiwaniach społecznych (zwłaszcza w kulturze postmodernistycznej). Domyślam się, że stąd wziął się pomysł na umieszczenie pojęcia kryzysu tożsamości w tytule pracy, ponieważ jej określenie jest jednym z centralnych zadań rozwojowych okresu dorastania. Wyczerpująco został opisany również przez Autorkę proces formowania się tożsamości w oparciu o wiodące koncepcje psychologiczne (głównie J. Marci i K. Luyckx'a i in.), co świadczy o dużej znajomości tego zagadnienia. Następnie wprowadzone zostaje pojęcie poczucia alienacji jako domniemanej przyczyny trudności związanych z kształtowaniem własnej tożsamości przez adolescentów. Wykazwana na s. 58-59 zależność opiera się moim zdaniem jedynie co najwyżej na koincydencji i nie ma charakteru przyczynowo-skutkowego, ale zgadzam się, że nawet taka przesłanka może stanowić inspirację do badania związku pomiędzy obiema zmiennymi (kryzysem tożsamości a poczuciem alienacji).

Następnie w kolejnym podrozdziale (1.2.5. Profilaktyka a kryzys tożsamości) przytaczane są wyniki badań przeprowadzonych przez naukowców wskazujące na powiązania pomiędzy stylem tworzenia tożsamości a podatnością na niedostosowanie społeczne, czy też jakością klimatu w rodzinie a poziomem zaangażowania i eksploracji w głąb w procesie tworzenia własnej tożsamości przez młodych ludzi. W ten sposób Autorka próbuje uzasadnić znaczenie przedmiotu swoich badań (poszukiwanie czynników warunkujących prawidłowy przebieg tworzenia własnej tożsamości) w przeciwdziałaniu powstawania niedostosowania społecznego u młodzieży. Z tego względu jednak nazbyt obszernie opisuje strategie stosowane w profilaktyce społecznej. Moim zdaniem nie jest to konieczne, gdyż przedstawione argumenty w postaci badań nad psychospołecznymi uwarunkowaniami przebiegu procesu formowania się tożsamości u adolescentów są w zupełności wystarczającą przesłanką do zajmowania się tym zagadnieniem w pracy naukowej.

W nawiązaniu do koncepcji resilience obszernie i szczegółowo opisanej w rozdziale drugim oraz znaczenia odporności psychicznej w radzeniu sobie z trudnymi doświadczeniami życiowymi, w tym z kryzysem związanym z określaniem własnej tożsamości, które mogą zwiększać się w warunkach niekorzystnych rozwojowo, autorka proponuje jako czynnik wzmacniający (ochronny) cnoty i siły charakteru według koncepcji Petersena i Seligmana. W następnym, piątym rozdziale dokonuje bardzo obszernej charakterystyki wszystkich sił

charakteru, a następnie w dwóch kolejnych opisuje bardzo szczegółowo wybrane do swoich badań umiar i sprawiedliwość. Z zamieszczonego opisu widać, że Autorka bardzo dokładnie zna przedstawianą w swojej pracy koncepcję sił charakteru Petersona i Seligmana, co stanowi inspirującą dla czytelnika lekturę. Odczuwa się przy tym jednak pewien niedosyt argumentacji na rzecz dokonanego wyboru sił charakteru w kontekście zakładanych w dysertacji celów poznawczych i praktycznych, co czyni go bardziej arbitralnym niż uzasadnionym naukowo.

Przyznam, że mam pewną trudność z oceną rozdziału VIII pt. *Wzmacnianie sił charakteru – przegląd praktyk*, gdyż z jednej strony zawiera on rozległy opis nie tylko programów, metod, ale całej strategii profilaktyki pozytywnej odwołującej się do złożenia koncepcji resilience oraz psychologii pozytywnej. Z drugiej jednak strony zdecydowanie wykracza poza zakres przyjętej w pracy koncepcji badawczej, podkreślonej w tytule pracy perspektywie resocjalizacyjnej. Jeżeli Autorka zdecyduje się na rozszerzenie perspektywy badawczej o aspekty profilaktyczne, to wydaje się, że lepiej wykorzystać zgromadzoną w tym rozdziale wiedzę przy formułowaniu zaleceń praktycznych wynikających z interpretacji wyników uzyskanych w przeprowadzonych przez nią badaniach.

Natomiast nie rozumiem zupełnie jaką funkcję pełni treść rozdziału IX, w którym autorka dokonuje przeglądu narzędzi psychologicznych do badania odporności psychicznej. Nie widzę w tym żadnego sensu, ponieważ przedmiotem rozprawy nie jest odporność psychiczna w okresie dorastania, a jedynie jej związek z rozwojem tożsamości osobowej. Poza tym autorka nie wykorzystuje żadnego z zaprezentowanych narzędzi w swoich badaniach. Z tego względu uważam, że treść tego rozdziału wykracza poza zakres tematu i celu przyjętego w dysertacji przygotowanej przez Autorkę.

Z rozdziału X dowiadujemy się, że swoją koncepcję badawczą Autorka buduje na założeniach psychologii pozytywnej oraz koncepcji rezyliencji (odporności, sprężystości). Przyjmuje założenie, że „analiza czynników psychospołecznych oraz osobowościowych tj. sił charakteru, poczucia własnej skuteczności oraz poczucia alienacji, pozwoli określić na jakim etapie tożsamości znajduje się młodzież w wieku późnej adolescencji.” (s. 160). Do zdiagnozowania struktury rozwoju tożsamości osobowej badanej młodzieży wystarczy dokonanie pomiaru za pomocą wykorzystanego w badaniu kwestionariusza DIDS i nie potrzebna jest do tego analiza czynników warunkujących. W mojej opinii jest to nieudana próba uzasadnienia przyjętego w pracy celu badań, ukierunkowanych na ustalenie psychologicznych uwarunkowań poziomu rozwoju tożsamości w okresie późnej adolescencji. Związku pomiędzy arbitralnie wybranymi zmiennymi osobowościowymi a stopniem rozwoju wyróżnionych przez innych badaczy wymiarów tożsamości.

Dodatkowo chciałbym uczulić Autorkę o zwracanie większej uwagi na używane w pracy określenia, które nie są synonimami lecz oznaczają zupełnie różne pojęcia (odnosi się to nie tylko do różnych aspektów tożsamości). Pojawiają się tutaj bowiem sformułowania typu „analiza procesu kształtowania tożsamości powinna przebiegać równoległe z analizą zasobów jednostki, w tym jej kompetencji społecznych” (s. 160), a przecież w swojej pracy nie zamierza badać przebiegu procesu, ani też kompetencji społecznych. „Dotychczas podejmowano już wiele badań dotyczących związków pomiędzy kształtowaniem tożsamości a dobrostanem psychicznym, ...” (s. 161). Po pierwsze termin „dobrostan psychiczny” nie jest pojęciem tożsamym z siłami charakteru, a po drugie tego typu stwierdzenie wymaga uźródłowienia, aby miało charakter argumentu naukowego. Następne nadużycie semantyczne to stwierdzenie, że „tym samym możliwe było porównanie obu obszarów oraz ustalenie, w jakim wpływają one na kształtowanie tożsamości młodych ludzi.” (s. 163-164). Po pierwsze to niedoprecyzowane o jakie obszary chodzi, czyli jakie zmienne, a jeżeli mamy z kontekstu przyjąć, że chodzi o wybrane przez autorkę zmienne niezależne, to do badania wpływu stosuje się inne metody statystyczne niż te, które zostały w badaniach wykorzystane.

Koleją, bardzo poważną wątpliwość budzi dobór próby badawczej. Przede wszystkim trudno jest zrozumieć wybór i „nadreprezentatywność” grupy kontrolnej składającej się z uczniów szkół podstawowych. Jeżeli bowiem celem badań było sprawdzenie „czy działalność społeczna młodzieży (prospołeczna vs antyspołeczna) ma związek z wymiarami tożsamości” (s. 160), to wystarczyło pozostać przy porównaniu wychowanków MOW z wolontariuszami. Tymczasem ich liczebność to zaledwie 24% w próbie badawczej, ograniczająca się do młodzieży z terenu Krakowa. Poza tym jeżeli jednym z celów badań jest porównywanie stopnia rozwoju tożsamości w obu grupach, to warto postarać się o zbliżony rozkład wiekowy, gdyż jest to zmienna, która odgrywa istotną rolę w procesie jej kształtowania się. Tymczasem jak czytamy na s. 175 w grupie wolontariuszy przeważali 17-18-latkowie, a w grupie młodzieży niedostosowanej społecznie 16-17-latkowie. Tym samym zarówno liczebność, jak i sposób doboru próby badawczej nie uprawnia do uogólniania wyników na całą populację, co niestety jest wielokrotnie czynione w pracy.

Pewną trudność w lekturze pracy stanowi brak jednoznacznego podziału i idącego za tym uporządkowania na problemy diagnostyczne i zależnościowe. Na podstawie przedstawionej w dalszej części pracy analizy wyników domyślam się, że z jednej strony intencją było rozpoznanie, jakie są różnice w strukturze wymiarów tożsamości pomiędzy poszczególnymi grupami z uwzględnieniem podziału na płeć, z drugiej natomiast sprawdzenie, jakie związki zachodzą pomiędzy wyróżnionymi cechami osobowości a wymiarami tożsamości

w porównywanych grupach z uwzględnieniem podziału na płeć. W moim przekonaniu odpowiedź na te pytania w zupełności wyczerpuje zakres celu badawczego, który został przyjęty w pracy. Dlatego kompletnie nie dostrzegam potrzeby przeprowadzenia analizy korelacji zachodzących pomiędzy zmiennymi niezależnymi, co znacząco wykracza poza przedmiot badań, którym jest rozpoznanie struktury i osobowościowych uwarunkowań tożsamości adolescentów zaangażowanych w działalność społeczną i antyspołeczną. Stąd też przygotowując pracę do ewentualnej publikacji warto zwrócić uwagę na uporządkowanie problemów badawczych ponieważ zakres problemów szczegółowych wykracza poza zakres problemu ogólnego i zdarzają się powtórzenia. Na przykład problem 1.1. jest tożsamy z pytaniem badawczym 2.3. Poza tym liczba postawionych hipotez jest mniejsza od ilości sformułowanych problemów badawczych. Oznacza to, że nie tylko należy zastanowić się nad możliwością sformułowania większej liczby hipotez, ale w przypadku problemów zależnościowych określić w odpowiadających im hipotezach kierunek zależności, czego w przedstawionej do recenzji wersji brakuje.

Odnosnie wyłonionych w koncepcji badawczej zmiennych to zarówno ich opis, operacjonalizacja oraz prezentacja nie budzą żadnych zastrzeżeń, z jedną drobną uwagą, która wynika zapewne z błędu technicznego. Chodzi o przyporządkowanie w tabeli 6 zmiennej wymiary tożsamości statusu zmiennej niezależnej, podczas gdy z treści pracy wynika, że jest ona traktowana w badaniach, jako zmienna zależna. Gwoli ścisłości w tej samej tabeli brakuje też przyporządkowania zmiennej zachowania prospołeczne i antyspołeczne, a także zmiennej płeć do kategorii zmiennych niezależnych.

Wybór wystandaryzowanych narzędzi badawczych z psychologii pozwala na trafny i rzetelny pomiar badanych zmiennych. Jest to niewątpliwą zaletą przeprowadzonych badań i pozwala na porównywanie uzyskanych rezultatów z wynikami innych badaczy. Niemniej jednak odczuwa się pewien niedosyt autorskiego narzędzia, stanowiącego okazję do doskonalenia własnego warsztatu badawczego. Być może byłoby bardziej adekwatne do pomiaru natężenia kryzysu w tworzeniu własnej tożsamości przez adolescentów niż zastosowana skala DIDS.

Prezentacja wyników przeprowadzonych przez Autorkę badań w kolejnych podrozdziałach ostatniego XI rozdziału pracy jest przejrzysta, a wyciągane wnioski z przeprowadzonych analiz statystycznych w przeważającej mierze prawidłowe. Zdarzają się jednak nieliczne błędy i niepotrzebne moim zdaniem powtórzenia, które mogą wynikać z wskazywanego przeze mnie wcześniej, braku uporządkowania w strukturze problemów i hipotez badawczych. Do błędów zaliczyć można nieadekwatny do zawartości tytuł

podrozdziału 11.2.2. *Analiza korelacji pomiędzy siłami charakteru a poczuciem alienacji*, czy też opis skrótów w boczku tabeli 37 nie jest zgodny z legendą zamieszczoną na dole tabeli. Czy też znajdujący się na s. 249 zapis, w którym błędnie zostały zinterpretowane wartości współczynników korelacji pomiędzy analizowanymi zmiennymi przedstawione w tabeli 68. Autorka pisze, „*Reasumując, przeanalizowane wyniki badań pozwalają wysnuć wniosek, że poczucie alienacji koreluje dodatnio z wymiarami zobowiązania (szczególnie pomiędzy poczuciem bezsensu a identyfikacją z zobowiązaniem) oraz ujemnie z eksploracją ruminacyjną.*” Tymczasem wyniki obliczeń statystycznych w tabeli zamieszczonej na poprzedniej stronie wskazują, że jest zupełnie na odwrót.

Zdarzają się też liczne i niepotrzebne powtórzenia, przede wszystkim dotyczące analizy struktury wymiarów tożsamości. Najpierw wyniki przeprowadzonych analiz przedstawione są w rozdziale 11.1. a następnie zostają one powtórzone w rozdziale 11.2.4. Przy czym występują drobne rozbieżności. Na przykład w tabeli 50 średnia arytmetyczna dla dziewcząt w podejmowaniu zobowiązań wynosi 3,6 a w tabeli 15, która odnosi się do tego samego problemu badawczego, czyli zróżnicowania tej zmiennej ze względu na płeć, średnia wynosi 3,7. To samo w przypadku chłopców i pozostałych wymiarów rozwoju tożsamości. Powtórzeniem jest również prezentacja wyników na wykresie 16, które są już zamieszczone na wykresie 8 (35 stron wcześniej), a także wykres 17 i dane z tabeli 22. W moim przekonaniu warto to zmienić i przeprowadzić do końca analizę zróżnicowania wymiarów tożsamości zarówno ze względu na płeć, jak zaangażowanie w działalność społeczną w jednym podrozdziale. Nie powinno się również analizować rozkładu zmiennych, które nie zostały ujęte w problematyce badawczej, tak jak to zostało przeprowadzone w odniesieniu do zróżnicowania jednego z wymiarów tożsamości (podejmowanie zobowiązań) ze względu na wiek badanej młodzieży (wykres 4 na s. 186). Za rażący błąd w przeprowadzonych analizach uważam również używanie sformułowania „analiza korelacji wskazuje na brak istotnych statystycznie różnic między grupami” lub też „analiza korelacji wykazała istotne statystycznie różnice średnich wyników pomiędzy...” (s. 227). Do badania różnic międzygrupowych służą bowiem parametryczne i nieparametryczne testy istotności różnic, natomiast obliczanie korelacji służy sprawdzeniu siły i istotności związku pomiędzy zmiennymi.

W tym miejscu chciałbym jednak podkreślić z całą odpowiedzialnością, że wskazane przeze mnie uchybienia w przeprowadzonej analizie wyników, w żadnej mierze nie umniejszają ich wartości poznawczej. Zarówno bowiem analiza, jak i prezentacja materiału empirycznego oraz wyprowadzone na tej podstawie wnioski z badań przeprowadzone zostały prawidłowo, zgodnie z regułami wnioskowania statystycznego, które obowiązują w zastosowanej strategii

ilościowej i nie ma podstaw do podważania ich prawdziwości. Ograniczenia dotyczą jedynie ich uogólniania na całą populację młodzieży niedostosowanej społecznie, ale to już kwestia niedoskonałości doboru próby badawczej.

O ile wnioski z badań na podstawie przeprowadzonej analizy statystycznej zostały wyprowadzone prawidłowo i czytelnie, o tyle ich interpretacja jest bardzo lakoniczna, powierzchowna a miejscami zagmatwana. W zasadzie, w ostatniej części recenzowanej dysertacji pt. *Wnioski i rekomendacje dla praktyki profilaktyczno-resocjalizacyjnej*, znajduje się zwięzłe zestawienie wniosków wynikających z przeprowadzonej w poprzednim rozdziale analizy uzyskanych w badaniach wyników, które poddawane są mało zadowalającemu wyjaśnieniu w oparciu o przyjęte założenia teoretyczne lub wyniki innych badań korespondujące z podjętą w dysertacji tematyką. Przykładem tego jest chociażby stwierdzenie we wnioskach z badań (s. 265), że nie ma znaczących różnic pomiędzy wolontariuszami a młodzieżą niedostosowaną społecznie w zakresie poszczególnych wymiarów tożsamości z wyjątkiem silniejszego natężenia podejmowania i identyfikacji zobowiązań przez wychowanków MOW, które pozostawione jest bez żadnej próby sensownego wyjaśnienia. Co więcej, formułowanie w następnym punkcie zaleceń ukierunkowanych na zmianę sposobu myślenia poprzez stosowanie wywiadu narracyjnego jest sprzeczne z uzyskanymi wynikami. Po co ingerować w proces kształtowania się tożsamości przebadanych wychowanków MOW skoro przebiega on lepiej niż w grupie wolontariuszy i uczniów szkół ponadpodstawowych? Równie nieadekwatna jest propozycja stosowania w tym celu dialogu motywacyjnego, który służy do rozwijania i wzmacniania motywacji do zmiany. Dużym uproszczeniem, o ile nie nadużyciem jest też moim zdaniem, podważanie prawdziwości uzyskanych od nieletnich odpowiedzi, ze względu na domniemane występowanie u nich zapotrzebowania na społeczną aprobatę. Bez empirycznych dowodów, można uznać to za przejaw stygmatyzacji lub kwestionowanie kompetencji osób ankietujących, podważając tym samym rzetelność przeprowadzonych badań w terenie.

Nie ulega wątpliwość, że w świetle uzyskanych w przeprowadzonych badaniach wyników istnieje istotna statystycznie, dodatnia korelacja pomiędzy wybranymi siłami charakteru, poczuciem sprawstwa a wymiarami tożsamości u młodzieży w okresie późnej adolescencji. Autorka zdaje sobie sprawę, że nie jest to zależność przyczynowo skutkowa lecz jedynie współwystępowanie. Dlatego słusznie twierdzi, że rozwijanie sił charakteru może sprzyjać, ale nie przyczynia się do przezwyciężania kryzysu tożsamości ułatwiając młodzieży jej konstruowanie. Tak samo jak poczucie alienacji utrudnia realizację tego zadania ze względu na ujemną, ale istotną statystycznie korelację ze zmienną zależną. To odkrycie ma dużą wartość

poznawczą i rzeczywiście może być wykorzystywane w praktyce wychowawczej w pracy z dorastającą młodzieżą. Byłbym jednak ostrożny w rozciąganiu tego stwierdzenia na wcześniejsze okresy rozwojowe człowieka i kojarzenia go z tak szeroko zakrojoną działalnością profilaktyczną i resocjalizacyjną, jak proponuje to w swoich zaleceniach Autorka. Tym bardziej, że przeprowadzone badania nie dają podstaw do twierdzenia, że młodzież bardziej zaangażowana społecznie (wolontariusze) lepiej sobie radzi z tworzeniem własnej tożsamości niż młodzież niedostosowana społecznie, co moim zdaniem warto w pracy bardziej wyeksponować.

Reasumując, stwierdzam, że recenzowana przeze mnie praca zbiorowa posiada duże walory poznawcze. Całość dysertacji pomimo wskazanych mankamentów oceniam pozytywnie. Na duże uznanie zasługuje rozległa analiza literatury naukowej poświęconej poruszanej w pracy problematyce oraz staranna i poprawna analiza statystyczna oraz czytelna prezentacja zebranego w badaniach terenowych materiału empirycznego.

W konkluzji stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska autorstwa magister Arlety Michalik odpowiada warunkom i wymaganiom określonym w Ustawie o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku (Dz. U. Nr 65 z 2003 roku, poz. 595 z późniejszymi zmianami). W związku z tym wnioskuję do Rady Dyscypliny Pedagogika Uniwersytetu Jagiellońskiego o dopuszczenie Pani mgr Arlety Michalik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Hubert Kupiec

